

Alvin i Heidi Tofflerowie oraz trzecia fala

Toffler Alvin, urodzony w 1928 roku, znany amerykański kontrowersyjny socjolog, profesor Cornell University i New School for Social Research, zajmuje się głównie problematyką społeczeństwa przyszłości. Jest nieformalnym doradcą wielu sławnych amerykańskich polityków, często z bliskiego otoczenia prezydenta Stanów Zjednoczonych. Wiele podróżuje razem z żoną, która jest współtwórcą wielu jego książek, starając się ze swych wycieczek czerpać wiedzę o zmieniającym się świecie. W 1988 roku pojechał do Pekinu na spotkanie z Zhao Ziyang, wtedy liderem chińskiej komunistycznej partii, co wywołało burzliwą dyskusję i przysporzyło mu co najmniej tylu samych sprzymierzeńców, co zaciekle wrogów. Jego najbardziej znane dzieła to trylogia: „Szok przyszłości”, „Wojna i Antywojenna” i „Trzecia fala”, oraz „Budowa nowej cywilizacji”(8).

Małżeństwo Tofflerów w swoich książkach opisuje przyszłe społeczeństwo, określane mianem społeczeństwem trzeciej fali. Motorem napędowym zmian społecznych – jak twierdzą autorzy – jest rosnąca złożoność socjoekonomiczna, wieloznaczność i różnorodność współczesnych struktur. Przemiany zaowocują „odmówieniem” polityki, produkcji, dystrybucji, mediów, rozrywki oraz stylu życia. Wyodrębnić można kilka charakterystycznych form transformacji społecznej, politycznej i ekonomicznej świata:

- od umasowienia do odmasowienia,
- od standaryzacji do indywidualizacji,
- od specjalizacji do holizmu,
- od synchronizacji do desynchronizacji,
- od koncentracji do dyspersji,
- od maksymalizacji do optymalizacji,
- oraz zdecydowany wzrost różnorodności wszelkich form życia.

Wraz z rewolucją technik informacyjnych zmianie ulegnie struktura pracy. Człowiek przestanie być przywiązany do miejsca, posiadając urządzenia pozwalające na działalność w dowolnym miejscu na ziemi.

W rozwoju ludzkości Alvin i Hedy Tofflerowie wyodrębniają trzy nakładające się na siebie stany:

- dominacji rolnictwa,
- stan dominacji przemysłu
- dominacji informacji (wiedza stanie się kapitałem).

Nazwali je trzema falami – nakładającymi się na siebie i bardzo często stanowiącymi podłoże ogólnoświatowych konfliktów. Zderzenie się tych fal uważają za podstawowe źródło wszelkich niepokojów społecznych, dużo mniejsze znaczenie nadając religii (choćby zderzeniu islamu z chrześcijaństwem), czy starciu „Zachodu z resztą świata”.

Tofflerowie określają granice rozpoczęcia i osłabnięcia wpływów cywilizacyjnych fal. *„Pierwsza fala rozpoczęła się około roku 8000 p.n.e. i niepodzielnie dominowała na świecie aż do lat 1650-1750 n.e. Wtedy pierwszeństwo wzięła druga fala. Teraz zrodzona przez nią cywilizacja przemysłowa zapanowała w świecie, ale także i ona weszła w fazę przesilenia. W Stanach Zjednoczonych okres ten rozpoczął się około roku 1955, kiedy po raz pierwszy pracownicy administracyjni przewyższyli liczebnie robotników”(9)*. Mimo, że współczesna demokracja jest „większościowa”, to jej walory ulegają przewartościowaniu.

Według Tofflerów nie istnieje kwestia, wokół której mogłaby dziś zorganizować się pozytywna większość. Dlatego też w społeczeństwie trzeciej fali powstanie cała gama grup mniejszościowych, które będą się cechować dużą płynnością (przeciwnicy z grup A i B mogą połączyć się przeciwko C, lub przemieszczać wewnątrz własnych struktur dla poparcia lub odrzucenia konkretnego projektu). Różnorodność ta nie będzie prowadzić jednak automatycznie do wzrostu napięć i konfliktów

społecznych, lecz do wykształcenia się nowych instytucji, które Bieda w stanie kontrolować i wspomagać współpracę wielu heterogenicznych mniejszości. Współczesna demokracja – twierdzi Toffler – jest w istocie próbą oszukania większości w celu zaspokojenia interesów elit. Bariera 51 % nie jest w stanie zawrzeć w sobie idei kompromisów politycznych jakie są potrzebne społeczeństwu trzeciej fali, tak jak prosty wybór tak-nie nie może równać się z „multiwyborem”.

Świat dramatycznie potrzebuje struktury, która tworząc kompleksową komunikację z obywatelami, pozwoli państwu dostrzegać różnorodność postaw i zachowań, a jej rezultat – kompromis społeczny wszystkich mniejszości politycznych. Ciekawa alternatywa może okazać się demokracja „na wprost bezpośrednia”. Pozwoli ona na „samo reprezentację” polityczną obywatela, lecząc idee demokracji bezpośredniej realizowanej przy pomocy technik teleinformatycznych z pewnym nadzorem ciał obieralnych. Kontrola ta zapewniłaby eliminację decyzji podejmowanych w afekcie.

Polityka trzeciej fali realizować będzie się w podziale kompetencji decyzyjnych między organami centralnymi i lokalnymi. Decyzje dotyczące społeczności lokalnych Bieda podejmowane przez nie same, co pozwoli ograniczyć ilość przepływu informacji na szczeblach wyższych oraz umożliwi działanie szybkie i elastyczne. Potrzebne będzie wykształcenie takich elit politycznych, które Bieda w stanie sprostać wyzwaniom, jakie będzie niosła ze sobą dynamika życia. Konieczna będzie również taka reforma edukacji społeczeństwa, która umożliwi wyzwolenie się ze starych ideałów drugiej fali przemysłowej. Wiara w sens rozszerzenia i zmodernizowania demokracji, która rozszerzy aktywność obywatelską, będzie kluczowym czynnikiem przemian społecznych postulowanych przez Tofflerów.

Narody zaawansowane na drodze do trzeciej fali- jak pisze Toffler – sprzedają światu informacje, technologie, edukację, opiekę medyczną oraz ochronę wojskową. Państwa cywilizacji

trzeciej fali oferują światu to wszystko, gdyż zmusza ich do tego sytuacja egzystencjonalna. Wiedza reprezentowana przez społeczeństwa trzeciej fali jest również tańsza i łatwa w użyciu w porównaniu z wiedzą industrialną, która wymaga umiejętności i ogromnego nakładu kapitałowego. Pozwala to na szybszy rozwój społeczeństwom do nowej ery dążącym.

Wielkie „kolosy ery industrialnej” padają z powodu inercji pod własnym ciężarem. Dożywają swych dni związki zawodowe w sektorach produkcji masowej, masowe środki przekazu przestają być właśnie masowe, gdyż wielkie sieci informacyjne napotykać groźną konkurencję ze strony lokalnych i wyspecjalizowanych współzawodników. Płynących z trzecia fala przemian nie da się powstrzymać. Zniszczą one struktury władzy i instytucje społeczeństwa przemysłowego. To, co nastąpi po nich, niekoniecznie musi posiadać cechy systemu demokratycznego.

(8) Toffler A., Szok przyszłości, Warszawa 1974; Wojna i Antywojna: jak przetrwać na progu XXI wieku, Warszawa 1983; Trzecia fala, Warszawa 1986; Budowa nowej cywilizacji, Poznań 1999.

(9) Toffler Alvin, Toffler Heidi, Budowa ..., s.13.

Jeśli szukają Państwo pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebują Państwo fachowych konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - profesjonalna pomoc w pisaniu prac w granicach prawa.